MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: LXXIV.

Dnia 14. Wrzeſnia.

Prawdziwy rzeczy poznał ſzacunek
Kto czyni pilnym okiem ſtoſunek.
Precz uprzedzenia ſzkodliwe cienie:
Niech czyſte swiatło mgłę grubą z żenie.
P. M. T.

RZecz dziwna, dlaczego wo- świeconym wieku, pod panowaniem mądrym za ſzczepione nie

ktore uprzedzenia niegaſną przytym świetle, ktòrego promienie w pracowitych y zaſzczycaiących Narod diełach zdały ſię iuż zupełnie rozpędzić ciemności często w błąd wprowadzaiące, niemowię te ſłabe y tępe umyſły, które wſamym błaſku Słońca ledwie mogą y to niedoſkonale rzeczywiſtość prawd poſtrzegàć; ale wyſokie rozumy ktòre ròwnie dochodzić iak przenikać umieią. Odezwa twoia przyiacielſka y poufała na dniu 20. Lipca przed porzuceniem tego siedliſka gdzie tęſknota wpośrzod uſtroioney rozkoſzy, przymuſzoney radości ieſt ſzczegulną ſerc matką y miſtrzynią; gdzie ſtęknąć na niewolą grzechem, y owſzem ſławić potrzebą: przeświadczaiąca nas, iż wielkiego w Polſzcze Miniſtra y byſtrością rozumu zapewne ròwnaiącego in-

ſzych

ſzych ſłynących w Europie naſtępca, delikatnego ſumienia y doświadczoney cnoty mąż wzniecił kweſtyą: Czyli obſzerność władze rodzicielſkiey tak dalece rozciągać ſię niepowinna, ażeby raczey widzieć z dotkliwością ſerca y ludzkości nieſzczęśliwość dziecięcia, niż pokazać w przykładzie naruſzenie tey władzy? Y ſkutkiem potwierdził, że woli być nieczułym na nieſzczęście dziecięcia, niźli uczynić uſzczerbek władzy rodzicow. To mi ieſt powodem do odkrycia zrzodła zkąd ta władza wypływa, y iaka iey ſzala bydź powinna w ſtanie ludzkości ſtoſownie do pierworodnych praw natury, i uſtaw w Kraju przyiętych. Jako Człowiek, iako Obywatel, każdy zamyka w ſobie te wſzyſtkie ſtany przez ktòre płci obie przechodzą od urodzenia

aż

aż do tego kresu ktory ieſt oſtatnim y nieodbitym w życiu. A zatym każdy ma wolność otwierać zdanie tak, aby napożytek ludzkości y uſzczęśliwienie ogulne rownowaga utrzymana być mogła. Jeżeli kto gruntownieyſzy wywod poda, y przeważaiącemi prawdami ten zbiie, dopiero będzie należało do *Publicum* ktòry ma przyſwoić, ktòry odrzucić. Rozum chce bydź przeświadczony iasnemi przyczynami a nie żadną przemocą; ſłabość ulegania, ani leniſtwo dociekania wywinic niepotrafi y niemoże w oczach czyſtego światła. Ani to być może wymowką że iednych ſercem boiaźń prożno uprzędziona kieruie; drugich żywa wdzięczność y ślepe uſzanowanie: tych wynikłe z podłości duſze, chcące na pozor wściſłe obręby wſuwać obowiązki drugich atym-

a tymczasem iawnie powołania swego przeskakuiące granice: tych wystawione opacznie powody uwodzą. Rzadko kto chce i umie doskonale okoliczności z rozumem pogadzać. Uważmy pilnie tę materyą, która iest tyle interesuiącą ogulnie, ile iest ważną.

Tworca natury y rzeczy rozwiiaiąc świat z mieszaniny, wszystkich ludzi na iedney szali postawił. Otoż różność powszechna w stanie natury. Wyższość, niższość; władza y podległość z czasem dopiero urosła. Potrzeba utrzymania społeczeństw y szczęśliwości ogulney naznaczyła ludziom stany. Ale natura nie przestała dla tego być gruntem wszelkich ustaw, y związkow. A zatym cała doskonałość na tym, nieodbiegać od prawideł natury. Rowność ustanowiła na-

tu-

tura, Człowiek ten porządek wywrocił: zdaie się więc wynikać przeciwność y gwałt naturze. Lecz to samo spięło ludzi w ogniwa, y społną opatrzyło szczęśliwość, a zatym powszechnym u znane iest dobrem. Ztąd także wynikło wpierwiastkach rodzaiu ludzkiego, że Rodzice nie pisaną u stawą, ale od samey natury nabyli tych praw ktòre z czasem rozszerzone, a potym znacznie uszczuplone zostały; y nakoniec wprzyzwoitych są za warte, przepisach. Ztąd wynikły ich przywileje, y wyższość; Ztąd względy dla nich wiekami naznaczone, używaniem ztwierdzone. Nie i dziwię się tu więc przeciwko tey władzy, ktora uszanowanie znayduie nietylkọ w tych pierwotnych prawach ktòre natura razem z urodzeniem na sercach rysuie, ale nawet w prawach

wach Boſkich y ludzkich ciągłe ma poważanie: lecz ſię dochodzi zkąd wypłynęła, y iak daleko rozſzerzać ſię powinna: ponieważ w rządnych Państwach tę władzę iako byſtre rzeki ſtarano ſię w tamach y właściwym korycie utrzymywać, aby zbyteczne wylanie nie głuſzyło tych roślin, ktòre rowny owoc, ròwny pożytek obiecywać y wydać mogą: y aby nieuwłaczała naywyżſzey Krajowey zwierzchności przez ktòrą okrzeſaną, zoſtała końcem ſzczęśliwości, ktòra ieſt żywiołem ieſt duſzą towarzyſtw y rownowagą ſtanow. Okazuie ſię zatym, że pierwsi rodzice, zamykali w ſobie tytuły ſamowładzcow, prawodawcòw: poſiedli władzę naylepiey y naygorzey czynienia: tę władzę ktòrą mocnieyſzy nad ſłabſzym zyſkuie zawſze y tylerazy, ilerazy ſła-

bſzy

bſzy iey ulega, y dopoki, niepoczuwſzy praw rowności doſkonałey y nieodzowney, z niey ſię albo nie wyłamuie, albo wypuſzczony zpod iarzma niezoſtaie, y na tym ſamym ſtopniu nie ſtawa znowu wrodzicielſkiey poſtaci. Co to ieſt właściwie tytuł rodzicow? Jeſt ten tytuł, ktory *ſławo dzieci* i bez ktòrego *ſłowo Rodzice* czcze byłoby, i bez znaczenia nadaie tym, z ktòrych dzieci ſwoie odbieraią ieſteſtwo.

Reſzta w naſtępuiącym Monitorze.